

Wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia, a w konsekwencji przerywającą bieg terminu przedawnienia takiego roszczenia.

**Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 25 stycznia 2017 r.
VI ACa 1468/16**

Sąd Apelacyjny w Warszawie, VI Wydział Cywilny w składzie:

SSA Małgorzata Kuracka (przewodniczący)

SSA Mariusz Łodko

SSO (del.) Jacek Bajak

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2017 r. w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. w W. przeciwko (...) S.A. w W. o zapłatę na skutek skargi (...) S.A. w W. o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w Warszawie z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt SA 147/13

I. oddala skargę;

II. zasądza od (...) S.A. w W. na rzecz (...) sp. z o.o. w W. kwotę 14 400 (czternaście tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadnienie

(...) S.A. (dalej: „(...)”, „pозwana”, „skarżąca”) zaskarżył wyrok Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej (dalej „Sąd Arbitrażowy”) z dnia 23 czerwca 2016 r. wydany w sprawie z powództwa (...) sp. z o.o. (dalej „(...)”, „Przeciwnik skargi”, „powód”) przeciwko (...) w sprawie o zapłatę kwoty 66 905 803, 74 zł, sygn. akt: SA 147/13 (dalej także „ Wyrok”) w części zasądzonej na rzecz (...) kwotę 50 592 725, 91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 r. oraz kwotę 452 294, 25 zł tytułem zwrotu

kosztów postępowania tj. w zakresie pkt 2 Wyroku. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu Sądu Arbitrażowego zarzucił:

1. sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.) z uwagi na:

a) przyjęcie przez Sąd Arbitrażowy (1) zasady związania sądu polubownego uprzednio wydanym prejudycjalnym wyrokiem sądu polubownego w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, w sytuacji, gdy zasada ta nie ma żadnego oparcia w przepisach powszechnie obowiązującego prawa, jak również w przepisach wewnętrznych sądu polubownego, i jako taka jest sprzeczna z zasadą autonomii woli stron w zakresie kształtowania postępowania arbitrażowego oraz (2) zasady, iż ewentualne związanie obejmuje nie tylko sentencję wyroku ale również podstawę prawną i faktyczną, w tym ustalenia znajdujące się w uzasadnieniu wyroku, w sytuacji gdy związanie prawomocnym wyrokiem ogranicza się wyłącznie do sentencji wyroku;

b) nieuwzględnienie stawianego przez Pozwaną zarzutu przedawnienia w sytuacji, gdy zasada pewności obrotu prawa wymaga, aby roszczenia o charakterze odszkodowawczym były dochodzone w ściśle określonym czasie po ich powstaniu, a upływ tego terminu przekształca roszczenie w zobowiązanie naturalne;

c) przyznanie Powódce odszkodowania w sytuacji braku zaistnienia w jej majątku szkody mającej powstać na skutek konieczności przebudowy biur zlokalizowanych w Budynku oraz w postaci wydatków na usługi podmiotów zajmujących się pośrednictwem w wynajmie nieruchomości w sytuacji, gdy podstawową zasadą porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej wyrażoną w szczególności w art. 471 k.c. jest uzależnienie powstania obowiązku odszkodowawczego od istnienia szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem (zaniechaniem) sprawcy;

d) przyjęcie, iż przepis art. 491 §1 Kodeksu cywilnego (dalej: „k.c.”) bezwzględnie warunkuje ważność oświadczenia o odstąpieniu od umowy od wyznaczenia drugiej stronie dodatkowego terminu do wykonania zobowiązania, co skutkowało odmową uznania oświadczenia Pozwanej z dnia 18 października 2005 r. o odstąpieniu od umowy za wywołujące skutki prawne, w sytuacji gdy podstawową zasadą porządku prawnego jest zasada autonomii woli stron stosunku cywilnego oraz zasada bezpieczeństwa obrotu

gospodarczego, które zakładają, że osoba składająca oświadczenie w celu wywołania określonych skutków prawnych skutek ten osiągnie.

2. Pozbawienie Pozwanej możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym (art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c.) poprzez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania okoliczności antydatowania dokumentów skutkujące nieuwzględnieniem zarzutu Pozwanej sprzeczności żądania Powódki z zasadami współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c.

3. Nie zachowanie wymagań w zakresie podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym tj. art. 1183 k.p.c. poprzez naruszenie prawa Pozwanej do wysłuchania i przedstawienia swoich twierdzeń oraz dowodów na ich poparcie w zakresie wykazania okoliczności antydatowania dokumentów, z których swoje roszczenie wywodzi Powódka.

Mając na uwadze powyższe podstawy Skarżąca wniosła o uchylenie Wyroku w części zasądzającej na rzecz (...) kwotę 50 592 725, 91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 r. oraz kwotę 452 294, 25 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania tj. w zakresie pkt 2 Wyroku oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania polubownego w całości. Ponadto wniosła o zasądzenie od Powódki na rzecz Pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył co następuje:

Przedmiotem rozpoznania był wyrok sądu polubownego - Sądu Arbitrażowego z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. akt: SA 147/13, a przedmiotem sporu w tej sprawie był czas trwania umowy najmu budynku biurowego przy ul. (...) w W., zawartej w dniu 17 kwietnia 2000 r. Umowa została zawarta na czas określony 5 lat i miała charakter prolongacyjny - automatycznie ulegała przedłużeniu na kolejny okres 5 lat, chyba że Najemca (...) złoży Wynajmującemu (...) na piśmie co najmniej na 6 miesięcy przed upływem pięcioletniego okresu najmu oświadczenie woli o nieprzedłużaniu umowy na dalszy pięcioletni okres. Aneks nr (...) strony zmieniły postanowienia Umowy Najmu w ten sposób, iż przedłużyły czas trwania umowy z 5 lat do 10 lat. Pismem z dnia 24 stycznia 2005 r. (...) złożył (...) oświadczenie o nieprzedłużaniu Umowy Najmu z zaznaczeniem, iż wobec złożenia takiego oświadczenia umowa wygasa w dniu 1 sierpnia 2005 r. W odpowiedzi na to oświadczenie (...) wskazał, iż oświadczenie to nie wywołuje skutku z datą 1 sierpnia 2005 r. gdyż Strony aneksem nr (...) przedłużyły czas trwania Umowy Najmu do 10 lat. (...) kwestionował fakt

związania stron wskazanym aneksem, twierdząc że jest nieważny gdyż: (...) nie podjął uchwały wymaganej do jego zawarcia na podstawie §15 pkt 12c Statutu oraz bez uchwały Zarządu wymaganej art. 371 kodeksu handlowego; uchwała jedyne go wspólnika (...) datowana na 30 kwietnia 2001 r. nie posiada wymaganej formy (pisemna z podpisami notarialnie poświadczonymi), a także podobnie jak pełnomocnictwo datowane na 28 kwietnia 2001 r. upoważniające do jej podjęcia zostały antydatowane i sporządzone faktycznie w lipcu 2004 r. na użytek sporu.

Przedmiot postępowania był objęty innym postępowaniem przed sądem polubownym i wyrokiem z dnia 24 listopada 2005 r., sygn. akt: SA 49/05 w przedmiocie ustalenia istnienia stosunku najmu do dnia 31 lipca 2010 r. i o zapłatę, Sąd Arbitrażowy ustalił, że pomiędzy stronami (...) oraz (...) istnieje stosunek najmu wiążący je do dnia 31 lipca 2010 r. Skarga o uchylenie tego wyroku została prawomocnie oddalona, zaś dnia 28 maja 2007 r. orzeczenie to zostało uznane przez Sąd Okręgowy w Warszawie, a rozstrzygnięcie opierało się na ustaleniu faktycznym, z którego wynika, że Aneks nr (...) z 2001 r. przedłużający umowę najmu jest ważny, a uchwała upoważniająca powoda do jego zawarcia została podjęta w 2001 r. Ponadto w dniu 30 lipca 2009 r. Sąd Arbitrażowy oddalił dwa powództwa (...) o zapłatę czynszu i odszkodowania z tytułu niewykonywania przez (...) w/w umowy najmu. Skarga o uchylenie wskazanych wyroków również została oddalona przez Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 6 sierpnia 2010 r. Wyrokiem z dnia 18 lutego 2011 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację (...) od wskazanego wyroku Sądu Okręgowego. W wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r. sygn. akt: [I CSK 416/11](#) rozpoznając skargę kasacyjną od w/w wyroku Sądu Apelacyjnego Sąd Najwyższy wskazał, iż wyroki Sądu Arbitrażowego nie mogą się ostać z uwagi na fakt związania sądu uprzednim wyrokiem ustalającym istnienie stosunku najmu. Ostatecznie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 lutego 2016 r. sygn. akt: [I CSK 173/15](#) oddalił skargę kasacyjną (...) od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 października 2014 r. zmieniającego zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 6 sierpnia 2010 r. i uchylającego wyroki z dnia 30 lipca 2009 r. (SA 185/07 i SA 20/09). W uzasadnieniu SN wskazał, iż dokonanie przez sąd rozpoznający sprawę o zapłatę ustaleń odmiennych niż dokonane w uprzednim wyroku ustalającym istnienie stosunku najmu wymagałoby wystąpienia podstawy wznowienia postępowania, na podstawie klauzuli porządku publicznego, o ile w sprawie zostałyby wykryte nowe fakty lub dowody o istotnym znaczeniu dla sprawy. W dniu 30 marca 2011 r. powódka złożyła w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi - Południe wniosek o zawezwanie do próby ugodowej. Sprawa toczyła się pod sygn.

akt: VII GCo 155/11. Wniosek dotyczył roszczeń Powódki wobec Pozwanej, których wartość przedmiotu sporu została określona na 11.724.219 zł.

Wyrokiem z dnia 23 czerwca 2016 r. sygn. akt: SA 147/13 Sąd Arbitrażowy w sprawie z powództwa (...) przeciwko (...): zasądził od (...) na rzecz (...) kwotę 50 592 725, 91 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 2 lipca 2013 r. oraz kwotę 452 294, 25 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania; umorzył postępowanie w części dotyczącej kwoty 38 674,13 zł i oddalił powództwo w pozostałej części (tj. w zakresie 16 274 403, 70 zł należności głównej).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skarga Pozwanego o uchylenie wyroku sądu polubownego na uwzględnienie nie zasługiwała.

Przede wszystkim zaskarżony skargą wyrok Sądu Arbitrażowego nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, która w ocenie skarżącego dotyczy błędnego uznania przez Sąd meriti związania uprzednio wydanym wyrokiem przez sąd polubowny w sprawie pomiędzy tymi samymi stronami, a przeważająca część uzasadnienia skargi kontestuje zasadę związania sądu polubownego uprzednio wydanym wyrokiem z uwagi na brak podstawy w obowiązujących przepisach prawa, jak i sprzeczność z zasadą autonomii woli stron w zakresie kształtowania postępowania arbitrażowego oraz ewentualnie związanie nie tylko sentencją, ale również podstawą faktyczną wynikającą z uzasadnienia wyroku. W dalszej kolejności skarżący zarzuca w ramach tej podstawy nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia, przez przyjęcie, że przepis art. 491 § 1 k.c. uzależnia ważność oświadczenia o odstąpieniu od umowy od wyznaczenia drugiej stronie dodatkowego terminu oraz przyznanie odszkodowania w sytuacji, gdy nie poniosła powódka szkody na skutek konieczności przebudowy biur oraz wydatków na pośrednictwo w wynajmie nieruchomości.

Klauzula porządku publicznego jest klauzulą generalną, zawierającą odesłanie do zbioru norm prawnych. W literaturze i orzecznictwie najczęściej podaje się, że podstawowe zasady porządku prawnego to fundamentalne zasady konstytucyjne dotyczące ustroju społeczno - gospodarczego oraz naczelną zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego . Chodzi tu o te normy o charakterze bezwzględnie wiążącym, które wyrażają i chronią podstawowe dla systemu prawa wartości – takie wartości, które można byłoby uznać za absolutne granice autonomii woli stron. Normy te to, jak wskazano wyżej, zarówno normy materialnoprawne, jak i procesowe.

Za podstawowe zasady polskiego porządku prawnego uznano w orzecznictwie m.in. zasadę restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej (por. wyr. SN z 11.6.2008 r., [V CSK 8/08](#), kwestia miarkowania kary umownej przez sąd polubowny - wyr. SN z 11.4.2002 r., [III CKN 492/01](#), Legalis, w którym SN uznał, że wyrok sądu polubownego zasądzający oczywiście rażąco wygórowaną karę umowną narusza te zasady. Ponadto wyr. SN z 12.9.2007 r., [I CSK 192/07](#), Legalis; wyr. SN z 13.2.2014 r., [V CSK 45/13](#), Legalis, z glosą A. Orzeł, OSP 2015, Nr 6, s. 858 oraz wyr. SN z 7.1.2009 r., [II CSK 397/08](#), Legalis.) czy zasadę odpowiedzialności cywilnej za wyrządzenie szkody (wyr. SN z 15.3.2012 r., [I CSK 286/11](#)), zasadę sprawiedliwości społecznej, zasadę pacta sunt servanda, a w zakresie procesowego porządku publicznego – zasadę wszechstronnego rozpoznania sprawy, jeżeli jej naruszenie ma charakter rażący, a także zasadę mocy wiążącej prawomocnych orzeczeń sądowych.

Kwestia wiążącego charakteru prawomocnych orzeczeń sądowych, która jest podstawowym zarzutem skargi pozwanego, a w szczególności związania Sądu Arbitrażowego, rozpoznającego przedmiotową sprawę innym wyrokiem tego sądu, wydanym w sporze między tymi samymi stronami pod sygnaturą SA – 49/05, w którym Sąd Arbitrażowy ustalił prawomocnie, że umowa najmu między stronami obowiązywała do 31 lipca 2010 r. nie wymaga szerszego komentarza, a podniesiony zarzut nie uzasadnia sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności kwestia ta została wyrażona jednoznacznie w wyrokach Sądu Najwyższego, wydanych w ramach tego samego sporu między stronami postępowania, a wyrażone w nich poglądy, Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym sprawę podziela w całości. Rozstrzygając w przedmiocie skargi kasacyjnej powoda w sprawach SA – 185/07 i SA – 20/09 o zapłatę, w których Sąd Arbitrażowy oddalił powództwa, a sądy powszechne oddaliły skargę, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 kwietnia 2012 r. ([I CSK 416/11](#)) wyraził pogląd, że do orzeczenia sądu polubownego, uznanego przez sąd państwowy stosuje się regulację z art. 365 § 1 k.p.c., która określa zakres związania prawomocnym orzeczeniem sądu. Z motywów uzasadnienia tego wyroku, którego wnioski podziela Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę, wynika, że sąd polubowny nie jest wprost na podstawie art. 365 § 1 k.p.c. adresatem normy w nim wyrażonej, jednakże fakt uznania takiego orzeczenia sądu polubownego, lub stwierdzenia jego wykonalności oznacza, że jest ono zrównane skutkami z orzeczeniem sądu państwowego, zatem należy brać pod uwagę, że w tej samej sprawie prejudycjalnie pomiędzy stronami orzekał już sąd polubowny, co będzie skutkiem orzeczenia w przedmiocie uznania kolejnego orzeczenia lub stwierdzenia jego wykonalności. W takim wypadku nie jest

pożądane, aby w obrocie prawnym znalazły się dwa orzeczenia, które w tej samej sprawie, pomiędzy tymi samymi stronami inaczej rozstrzygnęły tę samą kwestię prejudycjalną, co przy przyjęciu, jak sugeruje skarżący, braku związania sądu polubownego uprzednio wydanym wyrokiem tego sądu, byłoby właśnie sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Tak sformułowaną tezę podtrzymał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2014 r. ([I CSK 191/13](#)), który również rozstrzygał w sprawie skargi kasacyjnej w sporze między tymi samymi stronami, przyjmując, że wyrok sądu polubownego, po stwierdzeniu jego wykonalności przez sąd państwowy, powinien być traktowany na równi z wyrokiem sądu państwowego i stosuje się do niego zasadę prawomocności materialnej wyroku zawartą w art. 365 § 1 k.p.c., która jest podstawową zasadą porządku prawnego. Z tego już tylko względu, wyrażone w uzasadnieniu skargi wątpliwości co do zastosowania zasady związania na podstawie art. 365 k.p.c. i formułowanie na tej podstawie zarzutu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie mają uzasadnienia. W szczególności, że poglądy orzecznicze Sądu Najwyższego formułowane były w oparciu o spór między tymi samymi stronami, który znalazł epilog w wyroku sądu polubownego, którego podstawy uchylenia na skutek wniesionej skargi, są przedmiotem oceny w rozpoznawanej sprawie.

Formułując taki pogląd, Sąd Najwyższy przyjął, że jedynie ważne względy uzasadniają odstępstwo od zasady związania prawomocnym wyrokiem. Dopuszczalne jest to w sytuacji, gdy zachodzą ważne względy odwołujące się do okoliczności, które umożliwiają wznowienie postępowania przed sądem państwowym. W takim wypadku należy stosować kryteria charakterystyczne dla tej instytucji procesowej i dokonać oceny, czy ujawniły się nowe fakty i nowe dowody oraz czy strona nie mogła z nich skorzystać w poprzednim postępowaniu. Argumenty skargi nie są przekonujące i nie dają podstaw do uznania, że w rozpoznawanej sprawie wystąpiły okoliczności uzasadniające odstąpienie od przyjętego związania wyrokiem ustalającym istnienia między stronami stosunku najmu do 31 lipca 2010 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzenia uzasadnienia skargi, w której Pozwana zarzuca również pozbawienie możliwości obrony jej praw przez oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do wykazania antydatowania dokumentów i w konsekwencji nieuwzględnienie zarzutu naruszenia art. 5 k.c. z uwagi na sprzeczność żądania powódki z zasadami współżycia społecznego oraz pozbawienie możliwości obrony praw skarżącej również nie zasługują na uwzględnienie. Wbrew zarzutowi postawionemu w skardze, postępowanie dowodowe przed Sądem Arbitrażowym było prowadzone w obszernym zakresie, a uzasadnienie skarżonego wyroku jest bardzo szczegółowe, w tym w zakresie

oceny dowodów. Kwestia antydatowania dokumentów (pełnomocnictwa i uchwały) była przedmiotem dowodzenia w celu ustalenia, czy podane przez pozwanego okoliczności mogły stanowić podstawę wznowienia postępowania. Również w wyroku z dnia 24 lutego 2016 r. (I CSK 373/15) Sąd Najwyższy przyjął, że odstąpienie od zasady związania wcześniejszym orzeczeniu sądu polubownego jest możliwe m.in. w przypadku spełnienia przesłanek charakterystycznych dla wznowienia postępowania z art. 403 § 2 kodeksu postępowania cywilnego. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że twierdzenie pozwanej, na podstawie analizy z zapisów pamięci komputera, nie dały podstawę do uznania, że dokument pełnomocnictwa powstał dopiero 2004 roku, a prowadzenie dalszych dowodów na okolicznych dacie powstania pełnomocnictwa było bezprzedmiotowe. Na skutek nie udowodnienia powyższych okoliczności podnoszenie zarzutu sprzeczności roszczeń powoda z zasadami współżycia społecznego nie ma uzasadnienia. Ponadto Sąd Arbitrażowy w uzasadnieniu swojego wyroku w sposób odpowiedni odniósł się do kwestii zarzutu sprzeczności żądań powoda z zasadami współżycia społecznego, która to argumentacja jest kompletna i nie wymaga uzupełnienia. W szczególności z uwagi na zakres rozpoznania w sprawie na skutek wniesionej skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego. Naruszenie klauzuli porządku publicznego, w przypadku przepisów prawa procesowego, musi mieć znaczenie większe, niż zwykłe uchybienia przepisom postępowania w zakresie poszczególnych dowodów, bowiem dotyczy naruszenia zasady wszechstronnego rozpoznania sprawy i to w sytuacji, jeżeli naruszenie ma charakter rażący. Objętość akt postępowania w sprawie przed Sądem Arbitrażowym, liczne wypowiedzi pisemne i ustne pełnomocników stron postępowania a także obszernie prowadzone postępowanie dowodowe w sprawie nie daje podstaw do uznania, że pozbawiono pozwanego możliwości obrony jego praw przed tym sądem, jak też niezachowano podstawowych zasad postępowania przed tym sądem. Pozwany mimo niepowodzenia w dowodzeniu okoliczności, które były przedmiotem jego twierdzeń i zarzutów, składał dalsze wnioski dowodowe, które tylko w jego subiektywnej ocenie były konieczne do rozstrzygnięcia sporu. Postępowanie w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie pełni tej samej roli co apelacja od wyroku sądu powszechnego, a jej podstawy nie mogą opierać się na zarzutach treściowo zbliżonych do tego środka zaskarżenia, zatem twierdzenia skargi w opisanym wyżej zakresie nie mają uzasadnienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pominięcie w złożonych wniosków dowodowych, w tym o zobowiązanie do złożenia oryginałów dokumentów, plików informatycznych, a także wniosku o zbadanie przez biegłego zawartości poczty elektronicznej nie daje podstaw do

uznania, że doszło do zarzucanego naruszenia, a uchybienie miało znaczenie dla rozstrzygnięcia. Uzasadnienie takiego stanowiska wynikało z faktu, że powód nie posiada ani oryginału pełnomocnictwa ani uchwały, a z dokumentami tymi zapoznał się Sąd Arbitrażowy w innej sprawie, która stanowiła prejudycjalne rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy. Kwestia dotycząca plików informatycznych, a w szczególności pliku zawierającego projekt pełnomocnictwa była przedmiotem oceny biegłych oraz została dostatecznie omówiona przez sąd Arbitrażowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Trafnie również podnosi powód, iż wnioski o zbadanie zawartości poczty elektronicznej, na komputerze zajęтым w toku postępowania karnego, w istocie zmierzały do poszukiwania dowodów, mimo, że okoliczności te nie były nawet przedmiotem zainteresowania sądu karnego. Zdaniem Sądu Apelacyjnego pominięcie wniosków dowodowych nie może stanowić podstawy zarzutu sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej w szczególności, że w rozpoznawanej sprawie postępowanie dowodowe prowadzono bardzo wnikliwie i obszernie, a mimo tego pozwany nie był w stanie wykazać prawdziwość podnoszonych twierdzeń, zaś weryfikacja braku autentyczności dokumentów nie potwierdziła zarzutów pozwanego, a dalsze wnioski skarżącego nie uzasadniły podstaw wniesionej skargi, bowiem wbrew zarzutom nie doszło do naruszenia podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, jak również skarżący nie został pozbawiony możliwości obrony. Ponadto kwestia sporządzenia pełnomocnictwa oraz uchwały oraz antydatowania tych dokumentów była oceniana w poprzednim postępowaniu i w zasadzie zmierza do ponownego zignorowania mocy wiążącej wyroku w sprawie SA 49/05, mimo jednoznacznego poglądu wyrażonego w tej sprawie przez Sąd Najwyższy oraz nie wykazania podstaw do odstąpienia od związania tym wyrokiem, z uwagi na brak przesłanek charakterystycznych dla wznowienia postępowania. Ponadto zgłaszane dalej wnioski dowodowe, faktycznie nie zmierzały do wykazania prawdziwości twierdzeń skarżącego, ale były składane w celu dalszego poszukiwania ewentualnych dowodów, potwierdzających podnoszone okoliczności.

Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę podziela poglądy wyrażane w literaturze, że ocena wyroku arbitrażowego z punktu widzenia klauzuli porządku publicznego może doprowadzić do jego uchylenia, gdy skutki orzeczenia prowadziłyby do istotnego naruszenia zasad porządku prawnego (por. T. Ereciński, K. Weitz, Sąd arbitrażowy, s. 400). Kryterium „istotności naruszenia” może mieć jednak znaczenie jedynie z punktu widzenia oceny, czy zachodzi sprzeczność z podstawowymi zasadami porządku prawnego, ale nie jako kryterium kwalifikacji norm jako zasad podstawowych. Naruszenie nieistotne to takie, które co prawda powoduje niezgodność z podstawowymi zasadami, ale nie prowadzi do sprzeczności z

wartościami, które te zasady urzeczywistniają. Twierdzenia skargi w opisanym wyżej zakresie pozbawienia możliwości obrony praw przed sądem polubownym jak naruszenia zasad postępowania przed tym sądem w istocie tylko formalnie opierają się niezgodności z zasadami podstawowymi.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, również w pozostałym zakresie zarzuty pozwanego wywiedzione na podstawie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. jako naruszenie klauzuli porządku publicznego nie mają uzasadnienia. W kwestii dopuszczalnego zakresu kontroli rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sądy powszechne dominuje pogląd, że uprawnienie kontrolne nie dotyczy ani kwestii prawidłowości rozstrzygnięcia pod kątem jego zgodności z prawem materialnym, ani przestrzegania przepisów procesowych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2008 r. [I CSK 445/07](#)). Podstawą takiej kontroli mogą być tylko uchybienia kwalifikowane, o szczególnej doniosłości i wadze, a więc kontrola ta nie może przerodzić się w rodzaj merytorycznej kontroli instancyjnej. Stanowisko takie prezentuje konsekwentnie Sąd Najwyższy, wyrażając je m.in. w następujących wyrokach: z dnia 16 maja 1997 r., [I CKN 205/97](#), z dnia 28 listopada 2000 r. [IV CKN 171/00](#), z dnia 11 lipca 2002 r. [IV CKN 1211/00](#), z dnia 16 czerwca 2004 r., [III CK 97/04](#), z dnia 21 grudnia 2004 r., [I CK 405/04](#), z dnia 8 grudnia 2006 r., [V CSK 321/06](#), z dnia 13 grudnia 2006 r. [II CSK 289/06](#), czy z dnia 11 maja 2007 r., [I CSK 82/07](#)). W szczególności podkreśla się i argumentuje, że ocena, czy orzeczenie nie narusza klauzuli porządku publicznego, powinna być dokonywana ostrożnie, z zastosowaniem wykładni raczej zawężającej niż rozszerzającej, ponieważ określenie szerokich ram kontroli sądu powszechnego mogłoby podważyć sens sądownictwa polubownego. Rozstrzygnięcie w przedmiocie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie pełni tej samej roli jak dwuinstancyjne orzekanie na skutek wniesionej apelacji od wyroku sądu powszechnego. W tym kontekście trzeba się zgodzić ze stanowiskiem doktryny, przyjętym także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., [IV CKN 844/00](#), że przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego są natury formalnej, albowiem niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym, a jedynie czy nie doszło do uchybienia klauzuli porządku publicznego. Nie zmienia to faktu, że dokonywana kontrola wyroku z punktu widzenia klauzuli porządku publicznego wymaga tego, aby sąd odniósł się do meritum sporu, która jednak nie ma cech merytorycznej kontroli instancyjnej. Sąd nie rozpoznaje ponownie merytorycznie sporu między stronami. W zakresie materialnoprawnego porządku prawnego kontrola ta powinna polegać na porównaniu rozstrzygnięcia zawartego w wyroku arbitrażowym z hipotetycznym rozstrzygnięciem, jakie powinno byłoby zapaść z

uwzględnieniem podstawowych zasad porządku prawnego (por. KPC, Art. 1205 System Prawa Handlowego T. 8 red. Szumański 2015, wyd. 2).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zaskarżony wyrok Sądu Arbitrażowego nie narusza klauzuli porządku publicznego a dokonana wszechstronnie i obszernie ocena twierdzeń i zarzutów stron wątpliwości nie budzi. Wymaga ponownie podkreślenia zasada, że nawet naruszenie przepisów prawa materialnego, w tym o przedawnieniu roszczeń, nie może być automatycznie kwalifikowane, jako naruszenie zasady porządku publicznego w rozumieniu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c., w szczególności, że argumentacja skarżącego na temat niepewności, co do rzeczywistego stanu prawnego nie uwzględnia nawet okoliczności sporu między stronami, który niejednokrotnie znajdował epilog w Sądzie Najwyższym. W szczególności, że podniesiony zarzut przedawnienia był przedmiotem bardzo szczegółowej analizy sądu arbitrażowego, który został zasadnie uznany za pozbawiony podstawy prawnej. Analogicznie jak w przypadku zasądzenia odszkodowania z tytułu poniesienia kosztu usług pośredników nieruchomości oraz kosztów przebudowy pomieszczeń biurowych. Zarzut przedawnienia oparty na koncepcji jednej szkody i wynika z błędnego założenia, że szkoda powoda, dotycząca także nie uiszczenia przez pozwanego czynszu najmu i kosztów utrzymania budynku w okresie od stycznia 2006 roku do lipca 2010 zmaterializowała się w całości w dniu 23 stycznia 2006 roku, to znaczy w dniu rozwiązania umowy najmu z winy pozwanego. Podążając tokiem rozumowania pozwanego należało przyjąć, iż powód mógł dochodzić całego roszczenia odszkodowawczego już w dniu 24 stycznia 2006 roku i od tej daty biegło przedawnienie roszczenia. Jest to rozumowanie błędne, bowiem chociażby koszty utrzymania budynku, jego przebudowy, koszty pośredników, które mogły być oszacowane dopiero w dacie ich powstania, nie mogło być oszacowane w dacie wskazanej przez pozwanego. Ponadto określenie wysokości roszczenia w zakresie czynszu najmu, w którego wysokość również uzależniona od wskaźnika waloryzacji czynszu oraz kursu euro nie było możliwe do oszacowania na datę rozwiązania umowy. W takim wypadku, przyjmując koncepcję skarżącego, oszacowanie wysokości roszczenia powoda na datę 23 stycznia 2006 r. było niemożliwe. Skoro szkoda jest rozumiana, jako uszczerbek w dobrach poszkodowanego polegający na różnicy między rzeczywistym stanem tych dóbr i na chwilę ustalania jego rozmiaru, powstałym na skutek określonego zdarzenia, a stanem, jaki istniałby, gdyby nie zaszło zdarzenie szkodzące, to w ocenie Sądu Apelacyjnego samo naruszenie zobowiązania nie zawsze skutkuje powstaniem roszczenia. Określony uszczerbek powstaje, nawet w przypadku przyjęcia koncepcji założenie jedności szkody, a początek biegu terminu przedawnienia związany jest z wymagalnością poszczególnych jej części.

Bezspornym jest już roszczenie odszkodowawcze przedawniają się co do zasady od dnia, w którym stają się wymagalne. W rozpoznawanej sprawie podstawę prawną ustalenie odszkodowanie stanowiła umowa. Zgodnie z brzmieniem art. 9 pkt 2 umowy najmu, w przypadku rozwiązania stosunku najmu przed terminem z winy najemcy, jeżeli lokal zostanie wynajęty za czynsz niższy, najemca zobowiązany jest pokryć wszelkie straty powstałe z tego powodu. W takiej sytuacji mechanizm ustalenia odszkodowania, przyjęty przez strony w umowie, jest zgodny z akceptowaną w polskim systemie dyferencyjną metodą ustalania wysokości szkody, polegającą na porównaniu stanu majątkowego poszkodowanego istniejącego przed wystąpieniem szkody ze stanem majątkowym, który powstał na skutek zdarzenia szkodzącego. Zatem pozwalała na wyliczenie świadczenia za dany okres po zakończeniu każdego miesiąca kalendarzowego. Ponadto przeciwko formułowanej przez skarżącego teorii jednej szkody i liczenia terminu przedawnienia od 23 stycznia 2006 roku było samo brzmienie przepisu umowy, z którego wynikała zasada przeliczenia miesięcznego czynszu z uwzględnieniem klauzuli indeksacyjnej, a także z przeliczenia kwoty wskazanej w euro na walutę polską, którego kurs jest wartością zmienną w czasie. Już z tych względów zarzut skargi co do przedawnienia roszczenia jest bezskuteczny i na uwzględnienie nie zasługuje, który to również trafnej i przekonującej analizie poddał skład Sądu Arbitrażowego rozpoznającego sprawę. Przede wszystkim zarzut ten nie może prowadzić uznania, że taki sposób rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego jest sprzeczny z zasadami porządku prawnego RP. Z tego względu bieg przedawnienia roszczeń odszkodowawczych powoda, powstałych po styczniu 2006 roku został przerwany na skutek złożenia pozwu z dnia 23 stycznia 2009 r. w sprawie SA 20/09, co do roszczeń powstałych do 31 marca 2008 roku. Natomiast zawezwanie do próby ugodowej, z dnia 30 marca 2011 roku w zakresie roszczeń powstałych po 1 kwietnia 2008 r. Podana argumentacja na stronach 76 - 82 uzasadnienie wyroku sądu arbitrażowego nie wymaga uzupełnienia, a z całą pewnością nie jest sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej polskiej.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd, że wierzyciel dochodzący swojego roszczenia w postępowaniu arbitrażowym, którego roszczenie zostało oddalone może tylko poprzez skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego, usunąć takie rozstrzygnięcie z obrotu, a dopóki wyrok nie zostanie uchylony, nie może skutecznie dochodzić swojego roszczenia w nowym postępowaniu arbitrażowym. **Wniesienie skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego jest czynnością zmierzającą bezpośrednio do dochodzenia roszczenia, a w konsekwencji przerywającą bieg terminu przedawnienia takiego roszczenia.** Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego odrzucenie jednej z koncepcji

przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z uwagi na odrzucenie w rozpoznawanej sprawie zasady jedności szkody nie oznacza, iż rozstrzygnięcie sądu arbitrażowego będzie sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej polskiej. W szczególności, że sąd Arbitrażowy bardzo wnikliwie i dokładnie ocenił podnoszone przez stronę argumenty oraz wskazał motywy, które stanowią podstawy do uznania, iż roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu. W szczególności trafne są argumenty w zakresie wymagalności roszczenia i początku biegu przedawnienia roszczeń powoda i wynikających z postanowień umowy.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego również pozostałe zarzuty postawione w ramach podnoszonej przez skarżącego sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego nie mogły odnieść zakładanego skutku. W szczególności, że dokonana w uzasadnieniu wyroku sądu apelacyjnego wykładania przepisu art. 491 § 1 k.c. wątpliwości nie budzi, w szczególności w aspekcie jej sprzeczności z zasadami porządku publicznego. W szczególności, gdy wynikające z oświadczenia z 18 października 2005 roku roszczenie pozwanego dotyczyło zwłoki w wykonaniu zwrotu nadpłaconych opłat z tytułu użytkowania budynku, co nie mogło być kwalifikowane, jako zobowiązanie z umowy wzajemnej w rozumieniu tego przepisu. Ponadto taka kwalifikacja nie jest sprzeczna z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. Nie można też pominąć, że uznanie skuteczności odstąpienia od umów wzajemnych na podstawie art. 491 § 1 k.c. zależy od wyznaczenia drugiej stronie, dopuszczającej się zwłoki w wykonaniu zobowiązania wzajemnego, dodatkowego terminu do jego wykonania z zagrożeniem uprawnienia do odstąpienia umowy. Pismo pozwanego takiego zastrzeżenia nie zawierało, a powód nie musiał się domyślać rzeczywistej intencji wierzyciela, skoro z przepisu tego wynika, że niezbędnym warunkiem uprawnienia do odstąpienia od umowy jest wyraźny zakomunikowanie stronie skutku w przypadku bezskutecznego upływu dodatkowego terminu, w postaci możliwości odstąpienia od umowy. Tak dokonana wykładnia jest powszechnie przyjmowana w doktrynie a odmienne kwalifikowanie jej przez skarżącego, nie może uzasadniać podniesionego zarzutu.

Również na uwzględnienie nie zasługuje zarzut dotyczący bezzasadnego przyznania powódce odszkodowanie w sytuacji braku szkody na skutek konieczności przebudowy biur zlokalizowanych w budynku oraz wydatków na usługi podmiotów zajmujących się pośrednictwem wynajmie nieruchomości. Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy (por. wyrok z 11 czerwca 2008 roku, [V CSK 8/08](#)) zasądzenie odszkodowania w przypadku braku szkody należy traktować, jako sprzeczność z podstawowymi zasadami

porządku prawnego. W takiej sytuacji obowiązek naprawienia szkody nie może być określony arbitralnie dowolnie, ale musi odpowiadać rozmiarowi wyrządzonej szkody. Są to podstawowe normy prawa zobowiązań tworzące jedne z podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej. W toku postępowania zostało wykazane, co prawidłowo ocenił Sąd Arbitrażowy, że istniała konieczność przebudowy biur przed końcem okresu ustalonego w umowie, to jest do lipca 2010 r. oraz poniesienia kosztów z tego tytułu, jak i kosztów usługi podmiotów zajmujących się pośrednictwem wynajmie nieruchomości przed upływem okresu najmu było uzasadnione i obowiązek ich pokrycia obciążał pozwanego. Nie narusza klauzuli porządku publicznego przyjęta przez Sąd Arbitrażowy ocena rozmiaru szkody powoda, uwzględniająca również opisane wyżej jej elementy. Przyjęta w wyroku metoda ustalania wysokości odszkodowania, jako uszczerbku obejmującego wszystkie wydatki, które poszkodowany musiał ponieść w tym te, które zmierzały do ograniczenia lub wyłączenia szkody, pozwalała na kwalifikowanie również tych poniesionych na przystosowanie pomieszczeń dla nowych najemców oraz kosztów ich pozyskania i bez znaczenia jest, że powód takie koszty przebudowy powinien ponieść również po zakończeniu umowy najmu w terminie.

Jednakże przyjmując taką metodę ustalania wysokości odszkodowania Sąd Arbitrażowy wspomnianej zasady w porządku publicznego nie naruszył w uznając, że w ramach odszkodowania uzasadnione będzie kompensowanie wydatków poniesionych przez powoda w celu komercjalizacji budynku po rozwiązaniu umowy najmu. Skoro powód, mógł dochodzić utraconych korzyści odpowiadającej wartości nieotrzymanych należności czynszowych i opłat dodatkowych przez cały okres trwania umowy, ale pomniejszony o czynsz i opłaty otrzymane za ten okres od nowych najemców, to celem uzyskania czynszu najmu od nowych klientów, a tym samym podjęciem działań celem ograniczenia obowiązku odszkodowawczego pozwanego, było pozyskanie nowych klientów, który to koszt wynikał z pośrednictwa biura nieruchomości, a także w konsekwencji takiego zachowania, również poniesienie nakładów celem przygotowania pomieszczeń dla nowych najemców. Uznanie przez sąd Arbitrażowy, że poniesienie tych wydatków zmierzało do ograniczenia szkody, zatem powinno podlegać indemnifikacji, nie jest sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej polskiej. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, gdyby umowa była wykonywana zgodnie z ustaleniami do lipca 2010 roku, potrzeba poniesienia tych wydatków potencjalni mogłaby powstać, ale dopiero w przyszłości i nie koniecznie w takiej skali. Zwrócić uwagę należy również na fakt że, gdyby powód nie podjął działań w celu komercjalizacji budynku oraz gdyby nie poszukiwał aktywnie nowych najemców, co

generowało koszty dochodzone niniejszym postępowaniu jako składnik odszkodowania, to z jednej strony naraziłby się na zarzut braku należytej staranności w ograniczaniu wysokości odszkodowania, ale również mógłby dochodzić od pozwanego należnych opłat czynszowych za cały okres trwania umowy w pełnej wysokości, bez konieczności pomniejszania go o uzyskiwane korzyści, których po prostu by nie było. Koszty poniesione w celu ograniczenia lub wyłączenia szkody, są wydatkami pozostającymi w normalnym związku przyczynowym ze zdarzeniem, a zatem podlegają uwzględnieniu w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Z tych względów, błędny jest zarzut braku szkody w opisanych wyżej zakresie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, należy podzielić pogląd, że jeżeli nie została wyrządzona szkoda zasądzenie odszkodowania należy uznać za sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP, co uprawnia do uchylecia wyroku polubownego. Takie bowiem działanie jest podstawą do zastosowania tzw. klauzuli porządku publicznego. W szczególności, że obowiązek przestrzegania przez sąd polubowny przepisów prawa materialnego właściwego dla danego stosunku prawnego nie oznacza, iż każde ewentualne stwierdzenie przez sąd powszechny naruszenia tych przepisów stanowi podstawę do uchylecia wyroku sądu polubownego na podstawie przepisu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. Taka sytuacja zachodzi wówczas, gdy naruszenie prawa można zakwalifikować jako naruszenie podstawowej zasady polskiego porządku prawnego, czyli rażące i nie do pogodzenia z podstawowymi zasadami tego porządku. Taką podstawową zasadą porządku prawnego jest obowiązek naprawienia szkody, a samo odszkodowanie powinno odpowiadać szkodzie, które nie może prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego. Analiza motywów rozstrzygnięcia Sądu Arbitrażowego do takich wniosków nie prowadzi, a podniesiony w tym zakresie zarzut skarżącego, jako bezzasadny, na uwzględnienie nie zasługuje.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak wyżej.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c.

Źródło: Sąd Apelacyjny w Warszawie